

MARCHEWKA W MROWISKU

Co robi marchewka w mrowisku? Mrówki ją tam zaciągnęły czy ktoś specjalnie wsadził? To jakieś badania naukowe czy wyrafinowana perwersja? Tym razem chodzi o coś innego. Po kilkudziesięciu "Kijach w mrowisku" postanowiłem napisać felieton na tak, gdyż niektórzy z moich czytelników narzekali na pesymizm tych tekstów. Że niby celne, dowcipne i mądre, ale smutne niebywale i dołujące. Czyż w Łodzi i w łódzkiej kulturze nic dobrego się nie dzieje? - pytali.

Oto więc lista łódzkich zmian na lepsze w ostatnich kilku latach. Gdyby ktoś chciał coś dodać - zapraszam do komentarzy. Świeże marchewki sprzedaje się w pęczkach.

1. **Grafitowe słupki oddzielające chodnik od ulicy.** Kto pamięta szkaradne żółte rury, którymi udekorowane były łódzkie ulice, na pewno się ze mną zgodzi. Gdzieniegdzie proces wymiany jeszcze się nie zakończył - można sobie porównać.
2. **Stojaki na rowery**, także ścieżki i stacje roweru miejskiego. Nareszcie jest do czego przypiąć rower - ja przypinam swój, niektórzy wolą wypożyczać. Ale postęp w sprawie rowerów jest - teraz czekamy na ułatwienia dla pieszych.
3. **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** - czysta, szybka i punktualna. Szkoda tylko, że projektanci zrobili wszystko, by utrudnić dostęp do peronów. Ale dzięki temu przynajmniej nie ma tłoku.
4. **Droga S8** - gdy już uda nam się jakimś cudem przejechać przez Łódź, rach ciach i jesteśmy we Wrocławiu. A tam... Europejska Stolica Kultury.
5. **Nowe budynki**, a nawet całe kampusy **łódzkich uczelni**. Szkoły wyższe mają pieniądze, więc inwestują w infrastrukturę. Niektóre nawet z głową: Akademia Muzyczna, Szkoła Filmowa, Politechnika. A gdy już wszystko będzie wyremontowane i gotowe... przyjdzie niż.
6. **Centralne Muzeum Włókiennictwa** (samo słowo "centralne" jest już chyba zabytkiem) - cztery skrzydła budynku, do tego skansen i staw. Zrobił się ładny kawałek miasta. A może cała Łódź mogłaby być Centralnym Muzeum Włókiennictwa?
7. Wielki **postęp także w parkach**. Rośliny wypielęgnowane, liście uprzątnięte, ktoś o to wszystko dba. Dzisiaj widziałem maszynę odkurzającą chodniki. Być może dlatego, że w parkach lubią się czaić policjanci polujący na przechodzących na czerwonym (park Staszica). Czy w parku zawsze musi się ktoś czaić z pałką?
8. **Rewitalizacja Księżego Młyna**. Najpierw trzeba pozwolić, by niszczało, żeby móc potem udanie rewitalizować.
9. **Teatralne festiwale** - w Łodzi da się zobaczyć naprawdę ważne wydarzenia. Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych, Nowa Klasyka Europy, Łódź 4 Kultur, Retroperspektywy, festiwale organizowane przez teatry lalkowe. Trzeba by być prawdziwym malkontentem, żeby narzekać.
10. Przynajmniej jeden z **wiceprezydentów** (Ireneusz Jabłoński) ma wygląd i maniery prezydenta. Też chciałbym mieć.

Niektórzy po tym tekście będą mnie podejrzewać o zdradę ideałów, inni o perfidny persyflaż. (Co to jest persyflaż?) Ja będę go sobie czytał, aż uwierzę.